

Kurier Borzęcki

Styczeń 1999 Nr 2 (11)

PISMO SAMORZĄDOWE

Cena 50 gr

Wybory w Borzęcinie Dolnym

Uzupełniające wybory do Rady Gminy Borzęcin odbędą się 31 stycznia w Borzęcinie Dolnym. O mandat radnego ubiegać się będzie dwóch kandydatów. Akcja Wyborcza „SOLIDARNOŚĆ” zgłosiła kandydaturę Marcina Dukata, 23-letniego mieszkańca tej wioski. Marcin Dukat ostatnio mocno zaangażowany jest w budowę boiska sportowego w Borzęcinie Dolnym. Drugim kandydatem jest Waclaw Sobota.

Wybory uzupełniające w Borzęcinie Dolnym ogłoszono dlatego, że z mandatu radnego zrezygnowała Joanna Kołodziejska z AWS, która została sekretarzem gminy.

O Marcinie Dukacie, kandydacie AWS na radnego, piszemy na stronie 7.

Dyżury przewodniczącego

Przewodniczący Rady Gminy Borzęcin, Krzysztof Gawor od kilku tygodni pełni stale dyżury w Urzędzie Gminy. Każdy, kto chciałby osobiście porozmawiać z panem przewodniczącym, zasygnalizować mu jakiś problem, może to uczynić w każdy poniedziałek w godzinach od 16 do 17 (pokój nr 10 na pierwszym piętrze). Jeśli będzie większa liczba interesantów, to dyżur przewodniczącego zostanie przedłużony.

Życzenie komendanta

Komendant komisariatu policji w Borzęcinie Jerzy Hebda wyznał w rozmowie z „Kurierem”, że życzy sobie przede wszystkim tego, aby działania policjantów spotykały się ze zrozumieniem i aprobatą.

Rozmowa z komendantem na stronie 3.

Rada głosuje



Praca nowej Rady Gminy Borzęcin nabiera tempa. Odbyło się już sześć posiedzeń. Po rozstrzygnięciu spraw personalnych, związanych z wyborem wójta, sekretarza czy przewodniczących komisji problemowych, przyszedł czas na zajęcie się trudnymi problemami gospodarczymi.

Opracowano i przedłożono w ustawowym terminie projekt budżetu. Zagwarantowano w nim pieniądze m.in. na budowę lub rozbudowę szkół w Łękach, Borzęcinie Górnym i Bielczy. Radni uchwalili także stawki podatków lokalnych na bieżący rok. Osoby, znajdujące się w trudnej sytuacji materialnej, mogą się zwracać pisemnie do wójta gminy o zwolnienie z opłat.

O pracy Rady Gminy informuje na stronie 5 przewodniczący Krzysztof Gawor, a Zarządu Gminy na stronie 6 wójt Janusz Kwaśniak

Wójt na Forum

Wójt Borzęcina, Janusz Kwaśniak wziął udział w I Forum Młodych Samorządowców, które odbyło się w Warszawie. Zorganizowała je Federacja Związków i Stowarzyszeń Gmin Polskich. Uczestniczyli w nim radni gminni, powiatowi i wojewódzcy, którzy nie ukończyli jeszcze 35 roku życia.

„Wójt po premierze” - takim tytułem tarnowski dodatek „Dziennika Polskiego” opatrzył informację o tym wydarzeniu. - *Jeden z referatów wprowadzających wygłosił najmłodszy wójt w Polsce, 23-letni Janusz Kwaśniak z Borzęcina - czytamy w Dzienniku Polskim.*

Dodajmy, że na Forum obecny był premier Jerzy Buzek, z którym wójt naszej gminy miał zaszczyt rozmawiać. W wygłoszonym po premierze referacie Janusz Kwaśniak poparł wdrażane przez rząd reformy. - *W tym miejscu, w imieniu własnym, jak też wielu mieszkańców powiatu brzeskiego, chciałbym złożyć na ręce Pana Premiera i przedstawicieli Pańskiego rządu najserdeczniejsze podziękowanie za trud wniesiony w tak konieczne działania reformatorskie - powiedział wójt Kwaśniak.*

Stwierdził, że młodzi radni powinni szczególnie aktywnie zaangażować się w prace samorządu terytorialnego. - *Nie możemy być bierni wobec zachodzących zmian - wzywał. - Od nas zależy nasza przyszłość.*

Wójt Borzęcina udzielił też w Warszawie kilkanaście wywiadów dla ogólnopolskich i lokalnych mediów.

(k)

KURIER BORZĘCKI

Miesięcznik samorządowy

Wydawca - Gminny Ośrodek

Kultury w Borzęcinie

Redaktor prowadzący -

Piotr Kania

Adres redakcji:

Gminny Ośrodek Kultury,

32-825 Borzęcin

Druk:

Mała Poligrafia Redemptorystów
w Tuchowie

Redakcja zastrzega sobie
prawo skracania i redagowania
nadesłanych tekstów

Od redakcji

Nowy rok - nowe nadzieje

Jak ten czas szybko leci. Nawet nie zdążyliśmy się dobrze obejrzieć a już mamy nowy rok, z którym - tradycyjnie - wiąże się wiele nadziei i obaw.

Wielu z nas zadaje sobie zapewne pytanie, jaki ten 1999 rok będzie dla borzęckiej gminy. Co do jednego możemy być pewni: będzie to rok wielkich zmian w gminnej polityce. Ubiegłoroczne wybory samorządowe spowodowały, że zdecydowana większość radnych wywodzi się z Akcji Wyborczej „Solidarność”. Spowodowało to zmianę na stanowisku wójta, sekretarza, skarbnika, gminą kieruje też nowy zarząd. Zmienił się ponadto dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury.

Zmiany personalne dokonały się pod koniec ubiegłego roku. Obecny daje szansę wykazania się nowym gminnym decydentom. Czy ją wykorzystają? Czy zrealizują przedstawione programy? Czas pokaże. Początek wygląda na szczęście optymistycznie. Nowy wójt zdynamizował wyraźnie pracę urzędu. O gminie Borzęcin jest coraz głośniejsz w regionie. Coraz częściej piszą o niej (i to pozytywnie za wyjątkiem dawnego organu PZPR - Gazety Krakowskiej) regionalne gazety, mówią małopolskie rozgłośnie radiowe. Widać również wyraźnie coraz bardziej racjonalne gospodarowanie gminnymi funduszami. Nowy dyrektor GOK śmiało zaczął wcielać w życie nowe pomysły... Nie zachwalajmy jednak tyle, aby nie zapeszyć. Po dwunastu miesiącach to Państwo będziecie najlepszymi recenzentami: ocenicie, czy warto było głosować na AWS, czy rzeczywiście coś się zmienia poza obsadą personalną na niektórych stanowiskach.

Nowością w Borzęcinie w 1999 roku będzie wydawany przez Gminny Ośrodek Kultury miesięcznik społeczny „Kurier Borzęcki”, który macie Państwo właśnie w rękach. W ubiegłym roku ukazywał się on jako biuletyn gminnej AWS. Po przejęciu władzy w gminie organizacja ta uznała, iż bez sensu jest dalsze wydawanie pisma jako biuletynu partyjnego. Redagowanie „Kuriera” przekazano gminnej placówce kulturalnej, dzięki czemu nie jest

ono związane z żadną opcją polityczną. Zgodnie z zamysłem wójta Janusza Kwaśniaka ma ono rzetelnie relacjonować ciekawsze gminne wydarzenia, pisać o problemach tego środowiska, przybliżać sylwetki mieszkających tutaj ludzi, co być może przyczyni się do większej integracji gminy. Łamy „Kuriera” otwarte są dla każdego, kto chciałby utrwalić jakieś wydarzenie, zwrócić władzom gminnym i nie tylko uwagę na jakiś problem, a jak trzeba: w cywilowany sposób skrytykować pewne poczynania. Tutaj zastrzegamy się jednak, że będziemy robić wszystko, aby nasze gminne pismo nie służyło skłócaniu ludzi, nie jątrzyło, nie podsycalo negatywnych nastrojów. To rola dla lewicowo-liberalnych brukowców, których nie brakuje w kioskach. Dlatego wrzucąc będziemy do kosza wszelkie anonimy, a także teksty z bezpodstawnymi oskarżeniami. Nie uznajemy epitetów jako formy dialogu. Takie poglądy, jakie reprezentował na ostatniej w 1998 roku sesji Rady Gminy jeden z panów, gdy kpiąco powiedział, że wkrótce to będzie się w gminie kamienie święcić, są nam obce. Obrażać uczucia religijne Polaków można było dawniej na zebraniach partyjnych czy odprawach dla ormowców. Rządzony przez prawicę Borzęcin nie może pobłażliwie patrzeć na tego typu zachowania. Naszym założeniem jest, aby „Kuriera” można było bez obaw dać naszym dzieciom do czytania. Redagując to pismo to wyłącznie katolicy. Będziemy dbać, aby na łamach respektowane i szanowane były wartości chrześcijańskie.

Na koniec Czytelnikom i mieszkańcom gminy należy się jeszcze jedno wyjaśnienie. „Kurier” wydawany będzie głównie za pieniądze uzyskane z zamieszczanych reklam i drobnych kwot, zyskanych ze sprzedaży. Koszty druku nie będą więc obciążać gminnego budżetu.

Myśl okolicznościowa

Wygonić diabła

Kpiący i nieprzyzwoity żart jednego z obserwatorów ostatniej, ubiegłorocznej sesji Rady Gminy, który zarzucił radnym, że wkrótce będą święcić kamienie, podsunął mi cenną myśl. Kamieni święcić co prawda nie wypada, ale można przecież pokropić wodą święconą domy byłych ormowców w Borzęcinie. By wygonić z nich diabła.

(DER)

Życzenie szefa borzęcińskiej policji:

Zrozumienia i aprobaty dla naszych działań

Rozmowa z komendantem komisariatu policji w Borzęcinie **JERZYM HEBDA**

- *Mógłby Pan w kilku zdaniach przedstawić się Czytelnikom „Kuriera Borzęckiego”?*

Proszę bardzo. Mieszkam w Tarnowie. Mam dwoje dzieci. Jestem absolwentem Uniwersytetu Jagiellońskiego. Pracę w policji rozpocząłem w 1969 roku.

- *Jak Pan ocenia stan bezpieczeństwa w borzęcińskiej gminie?*

Nie jest zadawalający. Dlatego planujemy podjęcie szeregu działań prewencyjnych i profilaktycznych na terenie gminy w celu poprawy tego stanu.

- *Z jakimi wykroczeniami styka się najczęściej borzęcińska policja?*

Są to włamania, kradzieże oraz bezprawne wycinanie drzew z lasu. Problemem jest również chuligaństwo.

- *Jak układa się Wam współpraca z tutejszymi mieszkańcami i miejscowym samorządem?*

Dobrze. W tym względzie nie mam żadnych zastrzeżeń.

- *Czego życzyłby Pan sobie w nowym, 1999 roku?*

Przed wszystkim tego, aby nasze działania spotykały się ze zrozumieniem i aprobatą. Żeby ludzie zrozumieli, że to co robimy ma na celu wyłącznie dobro każdego obywatela borzęcińskiej społeczności.

Rozmawiał: (der)

Komendant na zarządzie

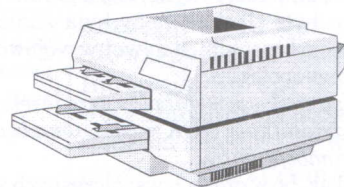
Dla policji ksero bezpłatne

Szef borzęcińskiej policji, Jerzy Hebda uczestniczył niedawno w posiedzeniu Zarządu Gminy Borzęcin.

Komendant zapoznał członków zarządu z podejmowanymi przez policjantów działaniami w celu poprawy bezpieczeństwa w gminie Borzęcin; ci zaś zgłosili gościowi swoje oczekiwania względem policji.

Zarząd zadeklarował niesienie pomocy policjantom w wykonywaniu ich obowiązków. Podjął uchwałę zezwalającą policji do bezpłatnego korzystania z kserokopiarki w Urzędzie Gminy.

(der)

**Nowa postać w Urzędzie Gminy Borzęcin**

Rada Gminy Borzęcin na ostatniej sesji w 1998 roku powołała nowego skarbnika gminy. Czuwanie nad gminnymi finansami powierzono Annie Starzyk. Pragniemy w kilku zdaniach przybliżyć postać nowego skarbnika Urzędu Gminy.

ANNA STARZYK - SKARBNIK

Pracę zawodową rozpoczęła w 1977 roku w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Zukowicach Nowych (gmina Lisia Góra). Była tam księgową. Wówczas podjęła studia zaoczne na Akademii Ekonomicznej w Krakowie. Po 3 latach pracy w RSP przeniosła się do Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Budowy Dróg i Mostów w Tarnowie. Zatrudniona została w pionie głównego księgowego na stanowisku inspektora rozliczeń finansowo-księgowych. Tu w 1980 roku została członkiem założycielem Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”.

Po obronie pracy dyplomowej przeszła do Urzędu Wojewódzkiego w Tarnowie do wydziału finansowego. Była inspektorem ds. rozliczeń podatkowych. Następnie zawędrowała do tarnowskiej Izby Skarbowej, gdzie doszła do stanowiska głównej księgowej. Po ośmiu latach odeszła z Izby Skarbowej -

do Banku Śląskiego. Również przez osiem lat zajmowała się tutaj m.in. nadzorem nad rozliczaniem kredytów czy spłatą rat i odsetek. Ostatnio była w banku rewidentem wewnętrznym.

Pani Starzyk ma obecnie 41 lat. Mieszka w Tarnowie. Bezskutecznie kandydowała na posła w ostatnich wyborach parlamentarnych i na radnego Rady Miasta Tarnowa w ostatnich wyborach samorządowych. Jest aktualnie członkiem Zarządu Okręgowego Ruchu Odbudowy Polski, partii o marginalnym znaczeniu i znikomym poparciu społecznym.

Władze gminy zaangażowały ją na stanowisko skarbnika, licząc, że dzięki 20 letniemu doświadczeniu zawodowemu w pionie finansów, właściwie pokieruje finansami borzęcińskiej gminy.

Pragnę, aby o gminie Borzęcin było słychać. Żeby była znana w powiecie brzeskim, a nawet w województwie małopolskim

Rozmowa z dyrektorem Gminnego Ośrodka Kultury w Borzęcinie PIOTREM KANIĄ

Piotr Kania - 22 lata, mieszka w Komorowie (gmina Wierzchosławice). Ukończył Liceum Ogólnokształcące z poszerzonym programem informatyki w Tarnowie-Mościcach. Studiuje zaocznie na Akademii Ekonomicznej w Krakowie: Wydział Zarządzania i Marketingu. Ponad rok pracował w Urzędzie Gminy Wierzchosławice. Ostatnio był zatrudniony jako instruktor ds. kultury w Domu Ludowym w Wierzchosławicach. Promował wierzchosławicką gminę w sieci Internet. Redagował pismo samorządowe „Ziemia Wierzchosławicka”.

- Co Pan chce osiągnąć, pracując jako dyrektor GOK w Borzęcinie?

Chciałbym, aby gmina Borzęcin przestała być „białą plamą” na kulturalnej mapie naszego powiatu, czy też województwa. Aby nie była taka skostniała i zamknięta w swoich granicach administracyjnych. Gdy dowiedziałem się o możliwości pracy w tutejszej gminie, to chciałem coś znaleźć o niej w internecie. Nie było kompletnie nic. Jako mieszkaniec sąsiedniej gminy i pracownik samorządu oraz kultury w ogóle - nie zauważałem nigdzie istnienia borzęcińskiej gminy. Teraz, pracując jako dyrektor tutejszego GOK, chciałbym to zmienić. Pragnę, aby o gminie Borzęcin było słychać. Żeby była znana w powiecie brzeskim, a nawet w województwie małopolskim.

- Z tego co słyszę wynika, że przede wszystkim działalność GOK nastawiona będzie na promocję gminy...

Tak, bo w czasach współczesnych właściwa promocja jest podstawą gospodarczego rozwoju gminy i nie tylko. Dlatego bardzo szybko postaram się opracować strony internetowe gminy, na których znajdą się podstawowe informacje o gminie Borzęcin:

jej położeniu, historii, zabytkach, kulturze, czy wreszcie przedsiębiorstwach i firmach tutaj działających. W internecie zamierzam również publikować aktualne wydania „Kuriera Borzęckiego”. Wkrótce wydam profesjonalny, kolorowy folder o Borzęcinie. Myślę o organizacji w ciągu roku kilku większych, ponadlokalnych imprez, które przyniosłyby gminie większy rozgłos w regionie. Jeszcze w pierwszym kwartale tego roku wystąpię do radnych z propozycją zmiany nazwy naszej placówki kulturalnej - z Gminnego Ośrodka Kultury na Centrum Promocji i Kultury Gminy Borzęcin. Działając pod taką nazwą, łatwiej będzie prowadzić zewnętrzną promocję; pozyskiwać środki finansowe na konkretne przedsięwzięcia, partnerów do współpracy itp. Ja zaś nie chcę być urzędnikiem, nadzorującym rozwój kultury w gminie, ale menadżerem, wychodzącym z nowymi inicjatywami: nie tylko w zakresie kultury.

Chcę tutaj jednak jasno zaznaczyć, że nie zamierzam rezygnować z prowadzenia działalności kulturalnej. Myślę rozszerzyć współpracę ze szkołami, parafiami, czy poszczególnymi sołectwami w zakresie realizacji zadań kulturalnych. Dom Ludowy

posiada przecież na tyle pomieszczeń, że można w nim uruchomić wiele zajęć dla dzieci i młodzieży: koła zainteresowań, kluby, spotkania dyskusyjne. Kultura, w połączeniu z promocją, może tylko zyskać.

- Czy na realizację tych wszystkich zamierzeń starczy pieniędzy?

Rada Gminy ustaliła nam budżet na 1999 rok, który jest na takim poziomie jak w roku poprzednim. Będę więc szukał oszczędności, co nie będzie takie trudne do wykonania, gdyż już po kilku dniach pracy w Borzęcinie widzę, że nie wszystkie pieniądze z kultury były właściwie wydawane. Będę się starał wypracować także własne dochody, chociaż to akurat nie będzie łatwe, gdyż zysk może być wtedy, gdy pójdzie się na łatwą komercję kultury, czyli tanią rozrywkę. Dom Kultury ma jednak inne zadania. Inną hierarchią wartości musi się kierować. Mimo wszystko liczę, że zdobędę trochę dodatkowych funduszy, przynajmniej na częściowy remont kilku pomieszczeń w Domu Ludowym, który przejąłem w fatalnym stanie technicznym. Właściwie wymaga on kapitalnego remontu.

Rozmawiał: (wer)

KALENDARIUM IMPREZ PROPONOWANYCH PRZEZ DYREKTORA GMINNEGO DOMU KULTURY W BORŻECINIE W 1999 ROKU

Styczeń, Luty, Marzec

- * Przegląd pogórzańskich zespołów
- * Ferie zimowe w DL - cykl imprez (konkursy, gry, zabawy)
- * Rozgrywki tenisa stołowego
- * Borzęckie Dni Kultury Chrześcijańskiej
- * Dzień Kobiet
- * Powitanie wiosny - konkurs marzann

Kwiecień, Maj, Czerwiec

- * Pisanka na wesoło - konkurs plastyczny
- * Konkurs palm i stołów wielkanocnych
- * Mecz piłki nożnej: Dziennik Polski kontra mieszkańcy gminy Borzęcin
- * Uroczystości religijno - patriotyczne z okazji rocznicy uchwalenia konstytucji
- * konkurs plastyczny pt „Matka” - akademia w DL
- * Rajd Górski
- * Dzień Dziecka - spartakiada szkół (piłka nożna)
- * Przegląd prasy lokalnej

Lipiec, Sierpień, Wrzesień

- * Wakacje z Domem Kultury (według osobnego harmonogramu)
- * Puchar Wójta Borzęcinia - turniej piłki nożnej (seniorzy)

- * Dożynki gminne
- * 1 i 17 września - Uroczystości religijno-patriotyczne, upamiętniające ofiary II wojny światowej i represji stalinowskich
- * Polski wrzesień: dwie agresje - konkurs historyczny o Borzęcinie
- * Rajd Górski

Październik, Listopad, Grudzień

- * „Jesień - czas zadumy i spokoju” - konkurs plastyczny
- * Wystawa twórczości ludowej
- * Narodowe Święto Niepodległości
- * Turniej tenisa stołowego
- * Andrzejki z Domem Kultury
- * Święty Mikołaj w Borzęcinie
- * Kartki świąteczne - konkurs plastyczny
- * Konkurs szopek i stroików świątecznych
- * Wieczór kołodowy
- * Sylwester w Borzęcinie

Uwaga!

To jest wstępny harmonogram tego, co borzęcińska placówka kulturalna chce w tym roku zaproponować mieszkańcom gminy. W trakcie roku mogą nastąpić korekty: w zależności

od zainteresowania daną propozycją. O dacie, godzinie i miejscu każdej imprezy informował będzie „Kurier Borzęcki”. Przed każdą imprezą pojawią się także plakaty.

Zapraszam do współpracy

Wszystkich mieszkańców gminy Borzęcin, którzy chcieliby podzielić się ze mną uwagami na temat funkcjonowania tutejszej kultury, czy chcieli zaproponować nowe imprezy i formy działalności GOK, serdecznie zapraszam do Domu Ludowego w godzinach jego pracy. Przy kawie chętnie z każdym porozmawiam, postaram się skoryzyczać z każdej wypowiedzi; wcielić w życie zgłoszone propozycje.

Szczególnie zapraszam wszystkich twórców z terenu borzęcińskiej gminy, którzy chcieliby zorganizować wystawę swoich prac, urządzić wieczór poezji itp. Dom Kultury stoi otworem. Tylko przy Państwa pomocy będę mógł faktycznie podnieść prestiż tutejszej kultury.

Piotr Kania

Z notatnika przewodniczącego Rady Gminy

Obecny wójt pobiera z kasy gminy mniej niż poprzedni**Mam nadzieję, że autorom ulotek przyświecały szczytne cele dobra gminy.****Jednak przekazali informacje niepełne lub zgoła nieprawdziwe**

Pozwolę sobie skorzystać z możliwości, jakie daje wydawanie gazety samorządowej i przybliżyć Państwu pracę Rady Gminy Borzęcin.

Przyznaję się, że nie byłem przekonany co do celowości wydawania gminnego pisma, ale wątpliwości rozwiała próba informowania mieszkańców o pracach organów gminy poprzez ulotki, rozpowszechniane przez związek zawodowy. Mam nadzieję, że autorom tych ulotek przyświecały szczytne cele dobra gminy. Jednak przekazali informacje niepełne lub zgoła nieprawdziwe. Od ukonstytuowania się rady tj. od 29.X.98 r. Rada Gminy Borzęcin zbierała się 6 razy, podejmując blisko 30 uchwał. Bardzo ważnych, jak choćby wybór wójta, i innych - może mniej ważnych, jednak wymuszonych przepisami prawa np. podatek od psów. Czy potrzeba było zbierać się aż 6 razy? Według mnie - tak. Podczas 5 sesji zwyczajnych mocno pracowaliśmy: wybraliśmy prezydium rady, wójta, sekretarza i skarbnika oraz powołali 4 stałe komisje problemowe rady wraz z wyborem ich przewodniczących. Opracowaliśmy i przedstawili w ustawowym terminie do 15 listopada projekt budżetu. Uchwaliliśmy również w terminie, bo do 31 grudnia stawki podatkowe. Odbyliśmy w tak zwanym międzyczasie jedną sesję uroczystą. Dla porównania przypomnę, że w jednej z sąsiednich gmin tamtejsza rada zbierała się aż trzy razy tylko po to, by wybrać przewodniczącego i wójta.

W jednej z pierwszych uchwał zdecydowaliśmy o wysokości diet za udział w pracach rady. Są na takim samym poziomie, jak w radzie poprzedniej kadencji. Tutaj nic nie zmieniliśmy. Zmianie uległ natomiast zapis mówiący, że wynagrodzenie dla wójta ustala przewodniczący, a dla przewodniczącego - wójt. Teraz wynagrodzenie dla przewodniczącego ustala cała rada, a dla wójta - przewodniczący. Radni uchwalili więc, że przewodniczący dostawał będzie dietę miesięczną w wysokości 750 zł. Jest to dieta a nie wynagrodzenie, gdyż od wypłacanych w ten sposób kwot gmina nie odprowadza żadnych kosztów pochodnych (ZUS itp), a ewentualne zobowiązania

podatkowe pokrywa zainteresowany z otrzymywanych środków.

Wywiązując się ze swych obowiązków ustaliłem wynagrodzenie dla wójta, kierując się zasadą, że za taką samą pracę należy się taka sama płaca. Ustaliłem wynagrodzenie nowemu wójtowi na poziomie równym wynagrodzeniu poprzedniego wójta. Jednak w związku z tym, że obecny wójt nie pobiera dodatku za wysługę lat, a poprzedni ten staż miał dość znaczny, wynagrodzenie obecnie wypłacane wójtowi gminy Borzęcin jest niższe od wypłacanego jego poprzednikowi. Diety za udział w sesji uroczystej radni jednogłośnie przekazali na dofinansowanie spotkań wigilijnych dla samotnych w poszczególnych wioskach.

Inną sprawą nagłościoną we wspomnianych wcześniej ulotkach jest wzrost podatku od gruntów nierolniczych o 100 procent. Informacja ta jest prawdziwa: podatek podniesiono z 1 gr za m kw. gruntu na 2 gr. Powodem takiej decyzji była konieczność ustalenia opłaty w oparciu o górne stawki podatkowe, przesłane z ministerstwa. I tak górna stawka wynosi 3 gr. Rada Gminy może ją obniżyć maksimum o 50 procent. W takim wypadku podatek wynosiłby 1,5 gr za m kw. Kierując się zasadą przedstawioną przez radcę prawnego, że nie można dzielić jednego grosza na połowę, ustalono możliwie najniższą dopuszczalną kwotę tj. wcześniej wspomniane 2 gr. Równocześnie informuję, że osoby, które posiadają gospodarstwa nierolnicze tzn. poniżej 1 hektara, ale wykorzystują je rolniczo, mogą zwracać się do Zarządu Gminy z wnioskiem o naliczenie podatku na zasadach takich, jak gospodarstwa rolnicze. Natomiast osoby w trudnej sytuacji materialnej mogą zwracać się z wnioskami o całkowite zwolnienie z opłat. Rozpatrzenie takich wniosków należy do kompetencji wójta i zarządu gminy. A oni zapewnili mnie, że wszystkie uzasadnione wnioski będą rozpatrzone pozytywnie.

Przejdźmy teraz do projektu budżetu. Znalazła się w nim propozycja rozbudowy szkoły w Łękach. Ma zostać dofinansowana kwotą 130 tys. zł. Pragnę tutaj wyjaśnić, że poprzedni

zarząd gminy sfinalizował sprzedaż mienia wiejskiego sołectwa w Łękach na kwotę 65 tys. zł. Środki uzyskane z tej sprzedaży pokryły w części koszty podwyższenia wałów przeciwpowodziowych w Borzęcinie Górnym. W roku bieżącym obecny zarząd chce zwrócić mieszkańcom Łęk środki ze wspomnianej sprzedaży, dofinansowując równocześnie inwestycję kwotą kolejnych 65 tys. zł. Dodać należy, że już wcześniej Rada Sołectwa Łęk przeznaczyła 10 tys. zł ze swych środków na wykonanie dokumentacji. Tak, że udział gminy w tej inwestycji wyniesie na koniec 1999 roku około 46 procent ogólnej kwoty nakładów.

Równocześnie w projekcie budżetu przeznaczono kwoty 300 tys. zł na szkoły w Borzęcinie Górnym i Bielczy. Zatem rozpowszechniane stwierdzenie, że proponuje się wstrzymanie tych inwestycji nie posiada uzasadnienia w faktach. W tym miejscu nasuwa się uwaga, że gdyby rady sołectkie mogły wskazać sposoby dofinansowania inwestycji w podobnych proporcjach, jak to ma miejsce w Łękach, to efekty byłyby widoczne natychmiast.

Projekt budżetu został przedłożony 15 listopada ubiegłego roku. Zaopiniowała go pozytywnie Izba Obrachunkowa, lecz celowo zwleka się z jego uchwaleniem, gdyż nikt nie potrafi określić na jakich zasadach i w jakich kwotach potrzebne będzie dofinansowanie służby zdrowia. Odbyte spotkania z lekarzami i kierownikiem Ośrodka Zdrowia nie przyniosły, niestety, odpowiedzi na to pytanie. Ośrodek Zdrowia w Borzęcinie znajduje się obecnie w stanie prawnym uniemożliwiającym jego przejęcie. Zarząd gminy widzi możliwość wygospodarowania środków na finansowanie tego zadania. Chciałbym uspokoić wszystkich korzystających z usług tego ośrodka: strona finansowa na pewno nie będzie przeszkodą w jego dalszym funkcjonowaniu.

Dziękuję wszystkim, którzy doczytali do końca moje wyjaśnienia. W przyszłości będę się starał na bieżąco i może nieco krócej informować o pracach borzęcińskiego samorządu.

Krzysztof Gawor

Z notatnika wójta Borzęcina

Bez tytułu

Gorycz przegranych z jesieni '98 można zrozumieć, ale rozpowszechnianie ulotek z oszezerstwami i kłamliwymi informacjami przekracza dopuszczalne formy walki politycznej

Realia naszej borzęcińskiej rzeczywistości ostatnich tygodni nadwyróżniają i sugestywnie uwydatniają celowość funkcjonowania Niezależnego Samorządnego Gminnego Związku Zawodowego Emerytów, Rencistów i Rolników Indywidualnych w Borzęcinie.

Chciałby, aby było inaczej, ale - niestety - do tej pory jako wójt gminy nie spotkałem się z konstruktywnym wystąpieniem ze strony opozycji, a te które miały miejsce albo stanowiły torpedowanie przedwyborczego programu lokalnego ognia Akcji Wyborczej „Solidarność”, a także perspektywicznej wizji rozwoju Borzęcina wypracowanej przez nowy Zarząd Gminy, albo oscylowały wokół skrajnie bezzasadnego krytycyzmu. Oparty jest on na nieprawdziwych faktach, wyrosłych z wybujałej fantazji, czy też z goryczy klęski wyborczej z jesieni '98.

Ot, chociażby kłamliwa ulotka, która trafiła do każdego niemal domu w gminie Borzęcin. Czyżby przygotowywała grunt wyborczy pod planowane wybory sołtysów w poszczególnych sołectwach? Jako wójt gminy czuję się zobowiązany sprostować zawarte w tej ulotce informacje.

Szanowni Państwo!

1. Żaden z radnych AWS, członków Zarządu Gminy i kilku komisji nie zarobił kwoty 1400-1600 zł, a na nową radę nie wydano 14 600 zł. Średnio radni zarobili miesięcznie po około 300 zł, natomiast członkowie zarządu i przewodniczący komisji po około 125 zł więcej.

2. Nie jest prawdą, że przewodniczący Rady Gminy zarabia 900 zł. Za swą pracę dostaje jedynie 750 zł (od tej kwoty odbijany jest jeszcze podatek).

3. Jako wójt gminy zarabiam znacznie mniej od mojego poprzednika, a do podanej kwoty 3300 zł droga jeszcze daleka.

4. Nie jest prawdą, że „ratujemy brzeskiego bankruta MPK”. Umowa zawarta z przedsiębiorstwem opiewa na 10 000 zł za dwa miesiące obsługi gminy Borzęcin. Nikt natomiast, mimo stwierdzeń prasowych, nie oferował żadnych kwot w okresie późniejszym. Byłoby to nawet niemożliwe ze względów formalnych. Nikt nie mógł przewidzieć, kto będzie obsługiwał

gminę Borzęcin po zakończeniu procedury przetargowej, która obecnie jest prowadzona. Obok brzeskiego przewoźnika do przetargu stanął też tarnowski PKS.

5. Stwierdzenie, że nie uwzględniono ulg dla biednych i w podeszłym wieku nie znajduje również potwierdzenia. Na uzasadnione wnioski dotyczące trudnej sytuacji materialnej czy też wypadku losowego, mogą zastosować ulgi czy też umarzać poszczególne raty.

6. Kłamstwem jest, że zaproponowano przestój w budowie szkół w Bielczy i Borzęcinie Górnym. Na każdą z tych inwestycji proponuje się w 1999 roku kwotę 300 000 zł, tj. 3 mld strych zł.

7. Zapewniam, że w najbliższym czasie nie zostaną zlikwidowane świetlice GOK w Łazach i w Warysiu. To kolejny wymysł związku.

Nowa Rada Gminy i nowy Zarząd nie przejmują się tymi kłamstwami i ciągnie robotę do przodu. Opracowaliśmy projekt budżetu na 1999 rok. Planowany dochód - 7 301 384 zł. Uchwaliliśmy nowe stawki podatkowe. W związku z ograniczeniem znacznej liczby kursów przez PKS zawarto dwumiesięczną umowę z brzeskim MPK. Jednocześnie rozpisano przetarg na obsługę linii Borzęcin-Brzesko. Podjęliśmy rozmowy z bankami, odnośnie kompleksowej obsługi budżetu gminy Borzęcin. Najprawdopodobniej rozpisany zostanie przetarg. Z ofertami wystąpiły: Bank Spółdzielczy w Krakowie, Bank Przemysłowo-Handlowy, Bank Ochrony Środowiska, PKO i Kredit Bank. Wybranie najbardziej korzystnej finansowo oferty pozwoli nam na zaoszczędzenie znacznych sum.

Podjęliśmy działania zmierzające do rozwiązania problemu gospodarowania odpadami komunalnymi. Pracujemy nad lokalizacją gminnego wysypiska śmieci i zakładu segregacji. Zapewniam, że przy budowie wysypiska zachowane zostaną wszystkie normy ekologiczne. Lokalizacja zostanie wcześniej przedyskutowana z mieszkańcami.

Wystąpiliśmy do Ministerstwa Finansów o dotację z centralnej rezerwy budżetu oświaty na budowę szkół podstawowych w Borzęcinie i Bielczy, któ-

re w przyszłości pełni będą rolę gminnych gimnazjów. Podobny wniosek złożyliśmy w Ministerstwie Edukacji.

Zawarliśmy porozumienie z WZIR Brzesko odnośnie zagospodarowania ziemi z międzywału Uszwicy. Zostanie nam przekazana bezpłatnie, co pozwoli na przygotowanie terenu pod boisko sportowe w Borzęcinie Dolnym, a tym samym obniżyć koszty tej inwestycji.

Wystąpiliśmy do UKFiT z wnioskiem o dofinansowanie budowy hali sportowo-widowiskowej w Borzęcinie Górnym. Zwróciliśmy się do Komitetu Integracji Europejskiej z wnioskiem o dotację na wodociągowanie Bielczy. Poprosiliśmy ponadto o wskazanie możliwości zdobycia pozostałych funduszy pomocowych na inne inwestycje.

Do Wojewódzkiego Zespołu ds. Usuwania Skutków Powodzi zwróciliśmy się o przyznanie środków na odbudowę w zakresie szkód popowodziowych tj. położenia powłoki bitumicznej na całej długości wałów w Borzęcinie Górnym oraz remont drogi w Przyborowie. Jeśli idzie o naprawę wałów, to dzięki zatrudnieniu bezrobotnych, dokonano już nadbudowy znacznej ich części. Zakupiliśmy ok. 400 ton żużla na remont drogi dojazdowej do pól w Łękach i Borzęcinie Dolnym.

Z ważniejszych decyzji warto jeszcze dodać, że zdecydowaliśmy o wstąpieniu gminy Borzęcin do Stowarzyszenia na Rzecz Integracji Europy Środkowej z Unią Europejską, co być może ułatwi nam zdobywanie w przyszłości unijnych pieniędzy z programów pomocowych. Gmina Borzęcin przystąpiła też do tworzonej spółki akcyjnej Tarnowski Klaster Przemysłowy „Plastikowa Dolina”, wnosząc aportem 39 hektarów gruntu.

Powyższej działalności gminny związek zawodowy zdaje się nie zauważać. Woli podejmować działania, które stawiają gminę na zewnątrz w negatywnym świetle. Pytam więc - co my borzęcinacy chcemy robić: rujnować czy budować. Zaległości z poprzednich lat jest wiele. Ale czy można je nadrobić w atmosferze bolszewickiej propagandy? Pytanie pozostawiam bez odpowiedzi.

Janusz Kwaśniak

7 mil 301 384 zł

Marcin Dukat - marzenia o boisku

Ożywić Borzęcin Dolny



Marcin Dukat zwrócił się niedawno do Urzędu Gminy Borzęcin o przewóz ziemi na wyrównanie boiska sportowego w Borzęcinie Dolnym. Pod pismem zebrał sporą liczbę podpisów osób, popierających jego postu-

lat. Chce bowiem, aby już w tym roku - po zasianiu wiosną trawy - dzieci i młodzież z Borzęcina Dolnego mogli gonić za piłką po właściwie urządzonej boisku.

- Obecnie młodzież nie posiada w Borzęcinie Dolnym żadnej możliwości rozrywki. Pozyskanie boiska sportowego dawałoby możliwość spędzania wolnego czasu w kulturalny sposób - argumentuje Marcin Dukat.

W ogóle Marcin Dukat od dłuższego czasu stara się zrobić coś, aby ożywić życie kulturalno-sportowe w Borzęcinie Dolnym. Z pewnością jako radny miałby o wiele większą siłę przebiecia, by w gminie przeforsować swoje pomysły. Mówi, że chciałby także posta-

rać się o zwiększenie w jego wiosce ilości kontenerów na śmieci. Bo, przecież wszystkim będzie przyjemniej, jak pod nogami nie będą się płatać śmieci. No i oczywiście drogi: to dla niego kolejna priorytetowa sprawa. Naprawione muszą być. - *Zadbać trzeba także o to, aby sieć wodociągowa i kanalizacyjna zawitała jak najszybciej do Borzęcina Dolnego* - twierdzi.

Marcin Dukat ma 23 lata. Ukończył Liceum Ogólnokształcące w Brzesku. Jest prywatnym przedsiębiorcą. To wymusza na nim twarde stapanie po ziemi. Jest przekonany, że jeśli zostanie wybrany radnym, to na pewno wiele uda mu się zrobić dla swej miejscowości.

(wer)

Przenosiny telefonu

Zarząd Gminy Borzęcin zwrócił się do Telefonów Brzeskich o przeniesienie budki telefonicznej w Łazach z terenu prywatnej posesji do sklepu GS, zlokalizowanego w centrum wsi. Decyzja spowodowana była wnioskiem części mieszkańców Łaz, którzy żalili się, że mają utrudniony dostęp do telefonu.

Gmina w stowarzyszeniu

Władze samorządowe Borzęcina zdecydowały o przystąpieniu gminy do Stowarzyszenia na Rzecz Integracji Europy Środkowej z Unią Europejską. Jego siedziba znajduje się w Tarnowie. Prezesem jest Krzysztof Masiuk.

Odwwołanie i powołanie

Zarząd Gminy Borzęcin postanowił wystąpić z wnioskiem do Rady Gminy o odwołanie Tadeusza Pitasia z członka rady nadzorczej brzeskiego ZOZ. Gminę w radzie reprezentował teraz będzie Eugeniusz Mika.

Liga Republikańska

Jak się nieoficjalnie dowiadujemy w Borzęcinie powstał lokalny oddział Ligi Republikańskiej. Na razie nie wiadomo jeszcze, kto ostatecznie stanie na jej czele. Członkowie Ligi w Borzęcinie zapewniają jednak, że podobnie jak np. w Krakowie odtąd „czerwni” łatwego życia nie będą mieć także w borzęcińskiej gminie.

Czesław Kwaśniak szefem RS AWS w Tarnowie

Gratulacje od Krzaklewskiego

Czesław Kwaśniak, radny Sejmiku Województwa Małopolskiego, wybrany został szefem Zarządu Regionalnego Ruchu Społecznego AWS w Tarnowie. Informację tę podajemy z tym większą satysfakcją, że pan Czesław pochodzi właśnie z Borzęcina i mocno wspiera wszystkie tutejsze przedsięwzięcia.

Czesław Kwaśniak przewodniczącym wybrany został podczas zjazdu w Tarnowie. Głosowało na niego 31 delegatów. Jego konkurent - poseł Janusz Brzeski otrzymał 23

głosy poparcia. Zarząd Regionalny AWS w Tarnowie swoim zasięgiem obejmuje także borzęcińską gminę, gdyż struktury organizacji pokrywają się jeszcze z dawną strukturą administracyjną kraju, kiedy to Borzęcin wchodził w skład woj. tarnowskiego.

Gratulacje na ręce Czesława Kwaśniaka przysłał przewodniczący „Solidarności” Marian Krzaklewski. - *Wkład Pana pracy i zaangażowanie w tworzenie struktur RS AWS w regionie tarnowskim zostały docenione i potwierdzone wyborem na przewodniczącego. Gratuluję obje-*

cia tej funkcji w wyniku demokratycznych wyborów. Dziękuję za twórczą realizację przyjętych przez Pana społecznych obowiązków. Z okazji nadchodzącego Nowego 1999 roku życzę Panu Przewodniczącemu samych szczęśliwych chwil w życiu osobistym oraz wielu sukcesów w pracy zawodowej i społecznej dla dobra naszej Ojczyzny - napisał w liście gratulacyjnym Marian Krzaklewski.

Czesław Kwaśniak wziął także udział w zjeździe krajowym RS AWS, który odbył się w Gdańsku.

(der)

Wybierani sołtysi

W gminie Borzęcin organizowane są zebrania wiejskie, podczas których wybiera się sołtysów na następną kadencję.

W Bielczy sołtysiem został ponownie Antoni Pa-

bian. Również w Warysiu sołtys został wybrany ten sam. Zebranie wiejskie największym zaufaniem obdarzyło Aleksandrę Kwaśniak.

Nowy sołtys jest natomiast w Przyborowie. Tam

wybrano panią Józefę Bernady. W Łękach sołtysiem został Stanisław Urbaś, w Jagniówce - Józef Maklas, w Borzęcinie Dolnym - Anna Płachno, a w Borzęcinie Górnym - Irena Kobylecka.

Co załatwiamy w powiecie?

Zmianę nazwiska, prawo jazdy i...

Od 1 stycznia 1999 roku, po 24 latach przerwy, znów funkcjonują powiaty. Gmina Borzęcin znalazła się - jak zapewne każdy z nas wie - w powiecie brzeskim. Jego starostą jest Grzegorz Wawryka, zastępcą Czesław Mida, a sekretarzem Artur Wałęga. Siedziba Urzędu Powiatowego znajduje się w Brzesku przy ul. Głowackiego.

Nie wszyscy jednak wiedzą, po co powiat istnieje, co można w nim załatwić. Postaramy się to w kilku zdaniach wyjaśnić.

Powiat uzupełnia zadania gminy w zakresie usług publicznych. Przejmuje on wszystkie zadania przekraczające swym zasięgiem możliwości gminy i prowadzi instytucje, które obsługują mieszkańców całego powiatu. W powiecie załatwia się większość

spraw, którymi nie zajmuje się gmina i większość tych, które do niedawna załatwiano się w Urzędzie Rejonowym i Wojewódzkim.

W powiecie załatwiamy m.in. sprawy podatkowe, majątkowe i sądowe. Ponadto: zmianę imienia lub nazwiska, poświadczenie własności, orzeczenie o nabyciu ziemi, ustalenie przebiegu granic gospodarstw, czy zezwolenie na inwestycje niekorzystne dla środowiska. Do powiatu będziemy się musieć także udać, jeśli np. będziemy chcieli zorganizować zbiórkę pieniężną. Do jego kompetencji należy wydawanie takich zezwoleń. Powiat wydaje również zezwolenia na działalność gospodarczą zagranicznych osób prawnych i fizycznych w zakresie drobnej wytwórczości. Powiat ma obowiązek chronić interesy konsumenten-

tów. M.in. prowadzi bezpłatne poradnictwo w tym zakresie.

Co podlega starości?

Starości podlega teraz m.in. komenda powiatowa policji i straży pożarnej; w dodatku inspektorat sanitarny, powiatowy lekarz weterynarii oraz inspektorat nadzoru budowlanego. Władze powiatowe prowadzą teraz szkoły średnie oraz inne placówki opiekuńczo-wychowawcze, znajdujące się na terytorium tych gmin, które wchodzi w skład powiatu. Odpowiadają za budowę i utrzymanie powiatowych dróg oraz cmentarzy. Ważną informacją jest ponadto to, że starości podlega nadzór budowlany, a także sprawy z dziedziny geodezji i kartografii.

-BAJAN- Firma Artystyczno-Handlowo-Usługowa
AGENCJA ARTYSTYCZNA
33-100 TARNÓW, ul. Sowińskiego 20/1, tel. (0-14) 211 965, 218 792

REPERTUAR TEATRZYKU „IGRASZKA”

1. „PRZYGODY ZBÓJA MADEJA” (0-V)
Klasyczna baśń. Konflikt między dobrym - Tomcio Paluch, a złym - Zbój Madej.
2. „LISEK OSZUŚCIK” (0-V)
Intrygant Lisek, robi w lesie niezłe zamieszanie. Próbuje oszukać Zająca - nie udaje mu się. Z Niedźwiadkiem idzie mu lepiej...
3. postacią prowadzącą spektakl - zabawę jest Dziadek, który opowiada dzieciom **BAJKĘ O GĘGORKU**. Kim jest Gęgorek?... Gąską, którą porywa przebiegła lisica...
4. „BRUDASKI” Bajka o Piesku i Kotku, którzy nie bardzo dbają o porządek w swoim domku.

Nasze spektakle adresowane są dla dzieci w wieku przedszkolnym i dla dzieci do V klasy szkoły podstawowej.

**CZEKAMY
NA ZAPROSZENIE!!!**

Św. Florian w Łękach

Odnowiona kapliczka św. Floriana, patrona strażaków, prezentuje się w Łękach bardzo okazale.



Rozstrzygnięcie konkursu - trzy zdjęcia nagrodzone

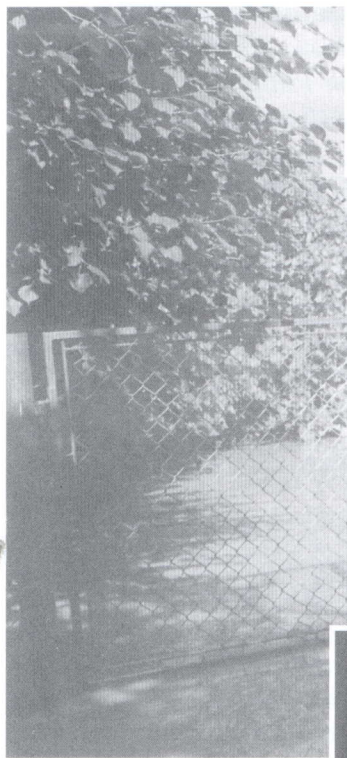
Najlepsze zdjęcie z powodzi

Do tych chwili wracamy myślą z pewnością niezbyt chętnie, ale skoro słowo się rzekło, to trzeba go dotrzymać. W dzisiejszym numerze ogłaszamy rozstrzygnięcie konkursu na najlepsze zdjęcie, dokumentujące powódź, jaka dotknęła Borzęcin w lipcu 1997 roku.

Zespół redakcyjny postanowił nagrodzić te trzy zdjęcia, które publikujemy. Nagrody ich autorom zostaną



Woda wzbiera, wkrótce Borzęcin będzie się topił



Po pas w wodzie

wręczone podczas imprezy w Domu Ludowym w Borzęcinie, która planowana jest na 6 lutego br.

Popatrzmy jeszcze raz, jak wyglądał Borzęcin podczas pamiętnej powodzi. Miejmy nadzieję, że taka sytuacja się już nie powtórzy.

(kwas)



Droga od Uszwicy do Kościoła przypomina rzekę 9 lipiec 1997 r.



Twórczość z religijnym motywem

Stanisława Bratko - ku Bożej chwale

Niewiele jest chyba takich osób w borzęcińskiej gminie, które nie znają pani Stanisławy Bratko z Borzęcina Górnego. Przez wiele lat pracowała w gminnej bibliotece publicznej, obecnie prowadzi bibliotekę parafialną.



Pani Stanisława Bratko wita się z biskupem Wiktorem Skworcem

Pani Stanisława jest człowiekiem głęboko religijnym. Poprzez swoją twórczość przybliżyła ludziom Stwórcę. Bez względu na okoliczności śmiało idzie za Chrystusem. I nie chce za to odznaczeń, słów uznania, czy poklasku od ludzi.

Pani Stanisława słynie z tego, że własnymi rękami potrafi zrobić dosłownie wszystko. Rzeźbić, malować, przystrajać ołtarze, wykonywać wieniec żniwne, stroiki świąteczne itp. I pisać wiersze. Przepiękne wiersze. Religijne, z głę-

bokimi przemyśleniami. Na każdą okoliczność. Np. jeden z wierszy napisała z okazji ingresu biskupa ordynariusza Wiktora Skworca do tarnowskiej katedry (publikujemy go obok). Później biskup Skworec przesłał słowa wdzięczności, pisząc: **Pragnę serdecznie podziękować za złożone gratulacje i życzenia, a przede wszystkim za towarzyszenie mi w tych dniach darem obecności i modlitwy. Trwając w postawie wdzięczności wobec Boga i ludzi, zapewniam o modlitwie, którą zanoszę przez wstawiennictwo wielkich patronów Diecezji Tarnowskiej - św. Stanisława Biskupa i Męczennika, świętych Andrzeja Świerada i Benedykta oraz błog. Kingi**”.

W marcu niezwykle dzieła pani Stanisławy Bratko zareprezentowane zostaną podczas I Borzęckich Dni Kultury Chrześcijańskiej. Mamy nadzieję, że pani Stanisława swoje najnowsze wiersze udostępniac będzie redakcji „Kuriera”, byśmy wszyscy mogli je poznać. Bo warto.

(der)



Pani Stanisława potrafi także pięknie przystroić ołtarz na różne religijne uroczystości

Stanisława Bratko

Dobry Pasterzu

Wdzięczności chcę śpiewać pieśń,
o tym, jak dobry jest Bóg.
Że ludzkiej duszy zna niepokoję,
że nie chce sierocych łez,
że ścieżki wytycza nam swoje.
Że dał nam Pasterza,
by strzegł tych dróg.

Lecz głosu nie stało,
bo serce się złękło,
że słów za mało,
by śpiewać Panu tę pieśń.
Więc powiem w cichości,
jak umiem najprościej,
o tym, co w duszy mej gra.

Tak, jak Pan Jezus
przed dwa tysiące laty,
Ty dziś stanąłeś
w Wieczerniku naszych serc.
I tak jak wtedy Pan
pozdrowienie przyniosłeś:
Pokój Wam!

Dajesz nam swoje
Ojcowskie serce.
Chcesz z nami zostać
na każdy czas.
I echo radosna głosi wieść,
że miłość, radość, pokój
i dobro chcesz nieść

Chcesz paść baranki swoje
Pasterzem Dobrym być,
Ewangelii nowe ziarno siał,
po czasie oddać plon.
Duchem Świętym wspomagany
uprawiać twardą rolę -
- Boże łany

Zawitaj Ojcze Drogi!
Wśród swoich - Ojcze witaj!
Pragniemy sptać Tobie dług.
Byś w sercach naszych
miłość czytał.
Miłość swych dzieci,
które powierzył Ci Bóg.

Borzęcin, 25 stycznia 1998 r.